

Sygn. akt. ....

### Protokół przesłuchania świadka

Dnia 28 stycznia 1969 r. w Skórczu

Wice-Rod-Prokurator, St. Referendarz Siedczy, Asesor<sup>1)</sup> Prokuratury  
Wojewódzkiej w Gdańsku Marian Multen

z udziałem Protokółanta -

w obecności stron -

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia<sup>1)</sup>. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art. .... k. p. k. <sup>1)</sup>, po czym oświadczył on, że<sup>2)</sup> ..... i świadek zeznał co następuje :

Imię i nazwisko Kazimierz Piaszczewski

Wiek 68 lat

Imiona rodziców Jen i Micheline z d. Sokołowska

Miejsce zamieszkania Skórcz [redacted]

Zajęcie robotnik

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Przez cały okres okupacji hitlerowskiej zamieszkiwałem i pracowałem jako robotnik drogowy-w Skórczu. W roku 1939 zamieszkiwałem w domu przy drodze prowadzącej ze Skórcza do skrzyżowania dróg do Głuchego Kościerzyny i Zajączka. Jesienią 1939 roku, hitlerowcy tą drogą właśnie prowadzili Polaków do lasu Zajączek, gdzie ich mordowali. Widziałem jak samochodem osobowym SS-meni dwukrotnie w ciągu jednego dnia, wieźli mieszkańców "Domu Ubogich" ze Skórcza. Wśród SS-menów którzy ich konwojowali rozpoznałem rzeźnika Kubickiego. Z więzionych na stracenie Polaków, rozpoznałem znajomego mi Sikorę. W późniejszym czasie, widziałem jak ośmiu SS-menów przewodziło do lasu Zajączek szesnastu Polaków. Wśród eskortujących rozpoznałem SS-menów-Udo Stenzla, Weike Kurta i Adolfa Kubickiego. Wśród Po-

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.  
<sup>2)</sup> W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k.p.k.).

laków prowadzonych do lasu, rozpoznałem księdze Hoffmana z Pińczyna. Znałem jego nazwisko, gdyż widywałem go często jak pod eskortą hitlerowców, często pracował na mieście, w czasie gdy przebywał w obozie w "Wytwórni Litewskiego". Ludzie wtedy mówili, że jest to ksiądz Hoffman z Pińczyna. Pamiętam, że wśród tych szesnastu osób, prowadzonych do lasu była jedna kobieta-Żydówka. Przeci raz widziałem jak hitlerowcy prowadzili do lasu Zajaczek pięciu lub sześciu młodych mężczyzn pochodzących z Czarnego lasu. Prowadzili ich również SS-mani, ale żadnego z nich nie znałem. Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

zeznał

*[Handwritten signature]*



przesłuchał

*[Handwritten signature]*